

# **SOKOŁY KAPITANA EBBINGHAUSA**

CENTRALNY  
PROJEKT  
BADAWCZY  
**IPN**  
ZIEMIE POLSKIE POD  
OKUPACJĄ 1939-1945



GRZEGORZ BĘBNIK

# SOKOŁY KAPITANA EBBINGHAUSA

*SONDERFORMATION EBBINGHAUS W DZIAŁANIACH WOJENNYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU W 1939 R.*

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,  
Oddział w Katowicach  
Wydawnictwo LIBRON

Katowice–Kraków 2014

© Copyright by Grzegorz Bębniak

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,  
Oddział w Katowicach, Katowice 2014

© Copyright by Wydawnictwo LIBRON, Kraków 2014

Recenzenci:

dr hab. Tomasz Chinciński

dr Marcin Przegiętka

Redakcja: Piotr Budny

Korekta: Zuzanna Bochenek

Projekt okładki i skład: Joanna Bizior

Redakcja techniczna: Małgorzata Piwowarczyk, Joanna Bizior

Indeksy: Grzegorz Bębniak, Zuzanna Bochenek

Na okładce wykorzystano fotografie ze zbiorów Grzegorza Grześkowiaka oraz Biblioteki Śląskiej w Katowicach

ISBN 978-83-7629-759-0

ISBN 978-83-65148-06-3

**Wydawca:**

Instytut Pamięci Narodowej –  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko  
Narodowi Polskiemu,  
Oddział w Katowicach  
ul. Józefowska 102  
40-145 Katowice  
[www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)

Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner  
al. Daszyńskiego 21/13  
31-537 Kraków  
tel. 12 628 05 12  
e-mail: [office@libron.pl](mailto:office@libron.pl)  
[www.libron.pl](http://www.libron.pl)

## SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
Wprowadzenie	13
<i>Sonderformation Ebbinghaus</i> jako problem badawczy	13
Układ pracy	14
Baza źródłowa	16
Stan badań	19
Rozdział I	
Województwo śląskie w przededniu wybuchu wojny	29
Pod znakiem emigracji	30
Ostatnie przedwojenne wakacje...	42
... i wojenne pomruki	45
Rozdział II	
Geneza <i>Sonderformation (Freikorpsu)</i>	53
<i>Freikorps</i> – rys historyczny i specyfika pojęcia	53
<i>Freikorps</i> sudecki ( <i>Sudetendeutsches Freikorps</i> )	55
Niemiecka sieć dywersyjna na Górnym Śląsku – założenia wstępne	58
Rozwój sieci organizacyjnej	63
Plany operacyjne	66
Dalszy rozwój sieci organizacyjnej	68
„Oddział szturmowy”	71
Rola <i>Jungdeutsche Partei</i>	79
Skutki policyjnej akcji 15 sierpnia 1939 r.	84
<i>Freikorps</i> czy <i>Sonderformation</i> ?	88

Rozdział III	
Wzdłuż zachodniej granicy	95
Tło działalności	95
Wielkopolska	95
Pomorze	96
Aktywność	98
Rozdział IV	
Werbunek	101
Założenia wstępne	101
Podgrupy 1 A i 2 A	103
Podgrupa 1 C	117
Podgrupa 2 C I	119
Podgrupa 2 C II	122
Grupa 3	123
Punkty werbunkowe	124
Podsumowanie	127
Rozdział V	
Zadania <i>Sonderformation</i> na tle pokrewnych organizacji	131
Zadania specjalne dla formacji specjalnej?	131
Spojrzenie w stronę <i>Regiments-Organisation</i>	133
Spojrzenie w stronę <i>Sabotage-Organisation</i>	139
„Kowalski i towarzysze”. Studium przypadku	141
Rozdział VI	
Kadra dowódcza	159
Założenia wstępne	159
Ernst Ebbinghaus (1889–1958)	169
Maximilian (Max) Fleck (1897–1967)	190
Georg Joschke (1900–1983)	197
Wilhelm Pisarski (1894–1939)	214
Ewald Wulfen (1905–1980)	221
Hans-Otto Ramdohr (1902–1969)	226
Karl Rolle (1904–?)	239
Rozdział VII	
Liczebność, uzbrojenie, wyposażenie i organizacja	255
Założenia wstępne	255
Przemyt broni	257
Rodzaje uzbrojenia	263
Ubiór i wyposażenie	273

Rozdział VIII	
Analiza składu społecznego <i>Sonderformation</i>	281
Założenia wstępne	281
Źródła	283
Struktura zawodowa	288
Struktura wyznaniowa	290
Struktura wiekowa	291
Miejsca zamieszkania	293
Stan cywilny	305
Bracia, krewni, znajomi	310
Miejsca zgonu, powiadomienia o zgonie	312
Elementy kryminalne	319
Ciekawostki personalne	320
Standardowy freikorzysta	321
Rozdział IX	
Działania <i>Sonderformation</i>	323
Założenia wstępne	323
Etap I: 31 sierpnia–1 września	325
Etap II: pauza operacyjna 2 września	370
Etap III: 3–4 września	373
Etap IV: po 4 września	405
<i>Esprit de corps</i>	432
Zakończenie	443
Aneks nr 1	
Dokumenty źródłowe	447
Aneks nr 2	
Struktura oraz przybliżona obsada personalna placówki Abwehry przy VIII Okręgu Korpusu we Wrocławiu. Stan na sierpień–wrzesień 1939 r.	483
Aneks nr 3	
Wykaz poległych freikorzystów	491
Bibliografia	527
Indeks osobowy	539
Indeks nazw miejscowych	555
Wykaz tabel, schematów i wykresów	563
Summary	565
Zusammenfassung	567





## WYKAZ SKRÓTÓW

AG	spółka akcyjna ( <i>Aktiengesellschaft</i> )
AIPN	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
AK	korpus armijny ( <i>Armeekorps</i> )
AOKŚzPNP	Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
AP	Archiwum Państwowe
Ast	placówka Abwehry ( <i>Abwehrstelle</i> )
AUSC	Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego
BA	Archiwum Federalne ( <i>Bundesarchiv</i> )
BALAA	Federalne Archiwum Wyrównawcze ( <i>Bundesarchiv-Lastenausgleichsarchiv</i> )
BAMA	Federalne Archiwum Wojskowe ( <i>Bundesarchiv-Militärarchiv</i> )
BDO	Związek Niemieckiego Wschodu ( <i>Bund Deutscher Osten</i> )
BND	Federalna Służba Wywiadowcza ( <i>Bundesnachrichtendienst</i> )
CIA	Centralna Agencja Wywiadowcza ( <i>Central Intelligence Agency</i> )
CIC	Krajowy Korpus Wywiadowczy ( <i>Counter Intelligence Corps</i> )
DO VII	K.M. Pospieszalski, <i>Sprawa 58 000 „volksdeutschów”. Sprostowanie hitlerowskich oszczerstw w sprawie strat niemieckiej mniejszości w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny i w toku kampanii wrześniowej</i> , wyd. 2, Poznań 1981 („Documenta Occupationis”, t. 7)
DOK	Dowództwo Okręgu Korpusu
DVB	Niemiecki Związek Ludowy ( <i>Deutscher Volksbund</i> )
FOM	Fundusz Obrony Morskiej
FON	Fundusz Obrony Narodowej
GAK	Odcinek Straży Granicznej ( <i>Grenzschutz-Abschnittskommando</i> )
GDA	Związek Zawodowy Niemieckich Robotników w Polsce ( <i>Gewerkschaft der Deutschen Arbeiter in Polen</i> )
IPN	Instytut Pamięci Narodowej
JdP	Partia Młodo-niemiecka ( <i>Jungdeutsche Partei</i> )

## WYKAZ SKRÓTÓW

KO	Organizacja Bojowa ( <i>Kampf-Organisation</i> )
KVK	Krzyż Zasługi Wojennej ( <i>Kriegsverdienstkreuz</i> )
NSDAP	Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników ( <i>Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei</i> )
OKH	Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych ( <i>Oberkommando des Heeres</i> )
OKŚzPNP	Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
OKW	Naczelne Dowództwo Wehrmachtu ( <i>Oberkommando der Wehrmacht</i> )
POP	Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej
PUBP	Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PWŚI	Policja Województwa Śląskiego
PZZ	Polski Związek Zachodni
RFN	Republika Federalna Niemiec
RO	Organizacja Pułkowa ( <i>Regiments-Organisation</i> )
RSHA	Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy ( <i>Reichssicherheitshauptamt</i> )
SA	Oddziały Szturmowe NSDAP ( <i>Sturmabteilungen</i> )
SD	Służba Bezpieczeństwa ( <i>Sicherheitsdienst</i> )
SG	Straż Graniczna
SO	Organizacja Sabotażowa ( <i>Sabotage-Organisation</i> )
SS	Sztafety Ochronne NSDAP ( <i>Schutzstaffeln</i> )
St. Pow.	Starostwo Powiatowe
USC	Urząd Stanu Cywilnego
UWŚID	Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski
WP	Wojsko Polskie
ZO	Zarząd Okręgu
ZPŚI	Związek Powstańców Śląskich

*Ana! Terozki nosze jest na wjyrchu!*

Freikorzyści Karl oraz Josef R. do swojej szwagierki Anny R., Sowice  
(obecnie Tarnowskie Góry), 4 IX 1939 r.

*My wam przynosimy wolność. My się chcieli tylko tych pierońskich goroli pozbyć.*

Freikorzyści wzięci do niewoli w kopalni „Michał”  
(Melchior Wańkowicz, *Westerplatte*, Warszawa 1959, s. 25)

**Im Namen des Führers  
und Obersten Befehlshabers  
der Wehrmacht**

**verleihe ich**

**dem**

**Kämpfer Korkus**

**Kgr. Wulfen / Kampftruppe Ebbinghaus**

**das**

**Kriegsverdienstkreuz 2. Klasse  
mit Schwertern**

**Breslau, den 30. 1. 1941**



*Koch - Tysack*

**General der Kavallerie.  
(Dienstgrad und Dienststellung)**

### ***Sonderformation Ebbinghaus* jako problem badawczy**

Krótki, bo niespełna dwutygodniowy żywot „formacji specjalnej Ebbinghaus” w sposób raczej osobliwy przełożył się na jej obecność w świadomości historycznej. Praktycznie do dziś termin *Freikorps* (czy też z uszczegółowieniem – *Freikorps Ebbinghaus*), używany w odniesieniu do początków II wojny światowej, automatycznie wręcz łączony jest z wszelkimi formami dywersji, z jakimi można było się spotkać na terenie przedwojennego województwa śląskiego. Działalności *Freikorpsu* (Ebbinghaus) dopatrywano się zatem nie tylko w okręgu przemysłowym, lecz i w okolicach Rybnika, Pszczyny czy Lublińca.

Ów historyczny nonsens sam w sobie zresztą egzemplifikuje zaniedbania, jakie przez dziesięciolecia miały miejsce w badaniach nad pewnymi aspektami września 1939 r. na Górnym Śląsku. Nie wnikając w istotę, zauważyć trzeba, że dziś, po ponad siedmiu dekadach, nadrobienie straconego czasu nie jest już możliwe. Tymczasem problem *Sonderformation* rozważać należy w aspekcie znacznie szerszym aniżeli tylko jej kilkudniowego udziału w walkach w „kampanii polskiej”. Zaryzykować można twierdzenie, że formacja ta na tle całej Wojny Polskiej 1939 r. (trafne sformułowanie Władysława Broniewskiego, użyte w ślad za nim przez Leszka Moczulskiego)<sup>1</sup> była zjawiskiem wyjątkowym, stanowiąc jedyną *de facto* frontową jednostkę bynajmniej niezłożoną

<sup>1</sup> L. Moczulski, *Wojna Polska 1939*, Warszawa 2009.

## WPROWADZENIE

z obywateli Rzeszy. Już samo to sprawia, że automatycznie nasuwa się pytanie o motywacje, jakie mieli służący w jej szeregach, najczęściej młodzi ludzie. Postawienie tego zagadnienia implikuje dalsze pytania: o ówczesne warunki życia tzw. freikorzystów, ich światopogląd, siłę więzi zarówno z niemieckim etnosem, jak i z ideologią narodowego socjalizmu. Krótko mówiąc – aktualne staje się wiele pytań o umiejscowienie freikorzystów w ówczesnej rzeczywistości i ówczesnym społeczeństwie. W wyjaśnianiu tych skomplikowanych nieraz zależności niezwykle pomocna będzie behawioralna metoda badawcza, polegająca na poddaniu analizie społecznych uwarunkowań funkcjonowania *Sonderformation*. Żałować można jedynie, że nawet przy jej użyciu nie można już dziś wyjaśnić wszystkich związanych z tym zagadek.

Zasadniczą jednak intencją naukowych dociekań prowadzonych w niniejszej publikacji było odtworzenie – na podstawie zachowanych dokumentów i relacji – genezy *Sonderformation* oraz placówek i osób zaangażowanych w powstanie tej formacji, jej składu personalnego, ze szczególnym uwzględnieniem warstwy dowódczej, a także rodzaju stawianych przed nią zadań. Udzielenie odpowiedzi na wiele z tych pytań, zwłaszcza jednak na ostatnie z nich, wymagało wyjścia poza wąsko zakreślony obszar refleksji nad *Freikorps*em Ebbinghaus, dlatego niezbędne stało się naświetlenie uwarunkowań niemieckich przygotowań dywersyjnych w połowie sierpnia 1939 r. Nakreślenia szerszego kontekstu, bez którego niemożliwe byłoby zrozumienie istoty działalności *Sonderformation*, wymagały także inne wątki, stąd też nieodzowne było odniesienie się do form dywersyjnej aktywności nie tylko w innych regionach II Rzeczypospolitej, ale i w sąsiednich krajach, znajdujących się w przynajmniej podobnym położeniu – przede wszystkim mowa tu o ówczesnej Czechosłowacji.

Wszystko to nie oznacza oczywiście, że zapomniany może być *stricte* militarny wątek problemu. Jest on obecny również w niniejszej publikacji, jednak jego potraktowanie może rozczarować miłośników detalicznych opisów zmagania bojowych; niestety, pozostający do dyspozycji materiał jest bardzo skąpy, miejscami wręcz szczątkowy. Stąd też akurat w tym wypadku znaczne pogłębienie badań nie wydaje się możliwe.

## Układ pracy

Przyjęty w publikacji sposób usystematyzowania zebranej wiedzy wypływa z kilkuletniej pracy nad poszczególnymi zagadnieniami, dzięki której można pełniej naświetlić dzieje i specyfikę *Sonderformation*.

Standardowo przedstawiono dotychczasowy stan badań, jak również zidentyfikowaną i wykorzystaną bazę źródłową. Zwykle w takich przypadkach niezbędny jest też opis sytuacji i wydarzeń politycznych, gospodarczych i społecznych poprzedzających opisane zdarzenia; tworzy on pewne historyczne tło, które pozwala choć w części zrozumieć (co nie znaczy: podzielać) motywacje freikorzystów.

Obszernie opisano sam proces tworzenia się niemieckich struktur dywersyjnych, z uwzględnieniem wszystkich ich emanacji – nie chodzi o wyczerpanie tematu (na razie wydaje się to zresztą niemożliwe), ale raczej o zaakcentowanie, iż wszystkie one przenikały się wzajemnie, wobec czego przyjrzenie się samej *Sonderformation* wymaga również poznania innych przejawów działalności wrocławskiej *Abwehrstelle*. Szczególną uwagę poświęcono oczywiście procesowi wyłonienia się formacji dowodzonej przez Ebbinghaus, a także idei, jaka leżała u podstaw takiego właśnie wykorzystania bojowych struktur przygotowywanych od wiosny 1939 r. Rozdział dotyczący tych zagadnień opracowany został przy wydatnym współudziale Bartłomieja Warzechy.

Miłośników detalicznych opisów zmagania militarnych może rozczarować rozdział poświęcony *stricte* bojowym wyczynom tej formacji w dniu największego nasilenia walk, czyli 1 września 1939 r. Na dobrą sprawę niniejsza praca odzwierciedla istniejący dotychczas stan wiedzy, porządkując jedynie pewne informacje. Wynika to z prozaicznego faktu – rozpaczliwego braku źródeł. Niemiecka dokumentacja wojskowa jest wręcz skrajnie lakoniczna, a późniejsze opisy, propagandowej już natury, wnoszą jedynie zamęt, gdyż skrętnie unika się w nich „twardych” faktów. W gruncie rzeczy najbardziej wartościowe są ustalenia byłej katowickiej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, informacje zawarte w pracy Jana Przemyślińskiego oraz – po mocno krytycznym jej potraktowaniu – w klasycznej już publikacji Pawła Dubiela. Ich krytyczne opracowanie umożliwi jednak wysunięcie przynajmniej paru nowych interesujących hipotez, w czym także współuczestniczył wspomniany już Bartłomiej Warzecha.

Dużo miejsca poświęcono działaniom o charakterze policyjno-pacyfikacyjnym podejmowanym przez *Sonderformation* w ostatnich dniach jej istnienia. W znacznej części wykorzystano tu wcześniejsze ustalenia zawarte w publikacjach dotyczących września 1939 r. w Katowicach, skorzystano również z akt śledztw prowadzonych w tych sprawach przez katowicką OKŚZpNP. Zrezygnowano przy tym z detalicznego opisu działań rozmaitych *Ortswehr* czy *Hilfspolizei*, w które niemal natychmiast po ustaniu

## WPROWADZENIE

działań wojennych przedzierzgnęła się *Sonderformation*. Wykraczałoby to poza tematykę niniejszej pracy przynajmniej z dwóch powodów: po pierwsze, formacje te nie tworzyły już odrębnej całości podporządkowanej dowództwu kpt. Ebbinghausa, po drugie zaś, ich skład personalny – wskutek napływu rozmaitych zneconych perspektywą władzy elementów – różnił się już często zdecydowanie od składu byłej *Sonderformation*. Wyjątek uczyniono dla Nowego Bytomia, w której to miejscowości dawny oddział *Freikorpsu* zachował przynajmniej przez tydzień swą spistość; nie można było również pozostawić bez omówienia zbrodni popełnianych tam przez freikorzystów.

Kwerenda przeprowadzona w księgach zgonów w kilkunastu urzędach stanu cywilnego na terenie dawnego województwa śląskiego pozwoliła na ustalenie dokładnych danych osobowych ponad dwustu freikorzystów poległych we wrześniu 1939 r. Rozmiar tego zbioru i powtarzalność zawartych w nim informacji stały się impulsem do opracowania socjologicznej części pracy, w której starano się scharakteryzować środowisko członków *Sonderformation*, ich sytuację rodzinną, warunki życiowe i kondycję zawodową.

Po dłuższym zastanowieniu zdecydowano się także dołączyć do niniejszej publikacji krótki aneks źródłowy. Składa się on z dwóch części: pierwsza zawiera jedenaście interesujących dokumentów, zbyt obszernych, by cytować je w tekście głównym, dotyczących szeroko pojętych działań *Sonderformation*, w drugiej zaś podjęto próbę zestawienia składu osobowego wrocławskiej placówki Abwehry, macierzystej dla *Sonderformation*, według stanu na sierpień i wrzesień 1939 r.

I wreszcie na koniec trzeba wyjaśnić, skąd wziął się tytuł niniejszej publikacji. Dlaczego właśnie sokoły kpt. Ebbinghausa? Otóż na hasło „Sokół” (*Falke*) formacja Ebbinghausa przekroczyła w dniu 1 września 1939 r., około godz. 3.00 nad ranem polską granicę. Również w składanych później raportach freikorzyści wielokrotnie określani są mianem oddziałów sokołów (*Falken-Kommandos*). Trudno dziś powiedzieć, kto był pomysłodawcą tego – dosłownie i w przenośni – górnołotnego terminu.

## Baza źródłowa

Tworzenie niniejszej pracy poprzedziła kilkuletnia, szeroko zakrojona kwerenda. W jej trakcie przeszukano m.in. zasoby Federalnego Archiwum Wojskowego we Fryburgu Bryzgowijskim (*Bundesarchiv-Militärarchiv Freiburg/Br.* – Freiburg im Breisgau), Archiwum Federalnego w Berlinie-Lichterfelde,



jak też archiwów państwowych w Katowicach, Wrocławiu i Opolu. Zwłaszcza we Fryburgu odnaleziono wiele interesujących dokumentów, które stały się uzupełnieniem tych opublikowanych już ongiś przez Andrzeja Szefera. Szczególnie ważna jest spuścizna po wrocławskiej placówce Abwehry, istotne są również zgromadzone w tym samym miejscu akta berlińskiego *Abteilung II*, materiały jednostek wojskowych z kampanii polskiej 1939 r. oraz akta personalne. Dokumentacja ta ma znaczenie wręcz fundamentalne. Stworzona została ona wszakże przez demiurgów niemieckiej dywersji w 1939 r., jak też przez właściwych twórców tak specyficznego jej przejawu, jakim była *Sonderformation*. Naturalnie jak najbardziej wskazane jest – jak zresztą zawsze – traktowanie jej z ograniczonym zaufaniem, bezkrytyczne podejście bowiem może się zemścić znacznym zafałszowaniem końcowych konkluzji<sup>2</sup>. Uzupełnieniem mogą być zgromadzone w Berlinie-Lichterfelde akta byłych *Sturmabteilungen* (SA).

Szczegółowej kwerendy dokonano również w aktach katowickiej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; jej poprzedniczka, czyli Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, prowadziła szereg postępowań w sprawie zbrodni popełnionych we wrześniu 1939 r. przez niemieckie formacje, wyszukując na użytek śledztwa licznych świadków i pieczołowicie gromadząc protokoły z ich przesłuchań. Warszawski zasób Głównej Komisji zawiera ponadto akta postępowań wszczynanych przeciwko byłym freikorzystom na mocy osławionego dekretu z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, czyli tzw. sierpniówki<sup>3</sup>. Spora liczba spraw wytaczanych zgodnie z tym właśnie dekretem przeanalizowana została na potrzeby tej pracy; zawarte w nich informacje mogą nieraz znacząco wzbogacić naszą wiedzę, lecz traktować je należy przynajmniej ze zdwojoną ostrożnością. Stosowany w procesach freikorzystów artykuł 4, paragraf 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r. głosił, iż „kto brał udział w organizacji przestępczej, powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego albo

---

<sup>2</sup> Błędy takiego nie ustrzegł się np. Louis de Jong. Zob. T. Chinciński, *Forpoczta Hitlera. Niemiecka dywersja w Polsce w 1939 roku*, Gdańsk – Warszawa 2010, s. 14.

<sup>3</sup> Zob. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1946 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dz. U. 1946 Nr 69, poz. 377 (tekst dekretu w załączniku).

## WPROWADZENIE

przez zrzeszenie polityczne, które działało w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat trzech lub dożywotnio albo karze śmierci”<sup>4</sup>. Zauważmy, że penalizowany karą główną jest tu sam udział w takiej organizacji, jak *Freikorps* – cóż dopiero mówić o (precyzowanych w poprzednich artykułach) przypadkach zabójstw osób cywilnych czy wojskowych albo choćby tylko o działaniach na ich szkodę<sup>5</sup>. Zrozumiałe jest zatem, że zeznający freikorzyści zachowywali daleko posuniętą wstrzemięźliwość w relacjonowaniu swych wojennych przewag, zacierając nieraz obraz wydarzeń aż do granic nieczytelności. O ile wiadomo, akta te były dotychczas eksplorowane w stopniu – w najlepszym razie – minimalnym.

Jeśli chodzi o akta z archiwów państwowych, w pierwszym rządzie wymienić należy dokumenty zgromadzone w Archiwum Państwowym w Katowicach; przechowywane są tam spore fragmenty odznaczającego się dużą wiarygodnością zasobu akt Policji Województwa Śląskiego. Niestety, zachowana ich część dotyczy głównie miasta Chorzowa i pewnych miejscowości w dawnym powiecie katowickim. Są to zwłaszcza, co nie powinno dziwić, informacje agenturalne, lecz zdarzają się wśród nich również akta operacyjne i protokoły przesłuchań o znacznej na pewno wartości.

Innymi godnymi uwagi zbiorami są akta byłego Polskiego Związku Zachodniego (konkretnie zaś jego powojennej emanacji) oraz tzw. wydziałów społeczno-politycznych poszczególnych starostw po 1945 r. Sporo cennego materiału odnalazło się również w dokumentach NSDAP, zarówno poszczególnych kierownictw powiatowych (*Kreisleitung*), jak i w nieopracowanym dotychczas zespole katowickiego kierownictwa okręgowego partii nazistowskiej (*Gauleitung NSDAP*). Na szczególne uznanie zasługuje praca, jaką podczas wszystkich tych kwerend wykonał wspomniany już pracownik katowickiej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Bartłomiej Warzecha. Bez jego zaangażowania wykorzystana baza źródłowa byłaby znacznie skromniejsza.

---

<sup>4</sup> *Ibidem*.

<sup>5</sup> W art. 4 par. 2 precyzowano, iż „za organizację przestępczą w rozumieniu §1 uważa się grupę lub organizację: a) która ma na celu zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości; b) która, mając inny cel, zdążyła do osiągnięcia go poprzez popełnienie zbrodni, określonych w punkcie a)”. W kolejnym paragrafie enumeratywnie wymieniono organizacje, do których przynależność uznano za „zwłaszcza” przestępczą (NSDAP – wszelkie stanowiska kierownicze, SS, gestapo oraz SD). Zob. *ibidem*.

Niezwykle cenne okazały się informacje zawarte w aktach stanu cywilnego, i to zarówno w polskich, jak i niemieckich urzędach. Zwłaszcza akty zgonu wystawiane poległym w trakcie działań bojowych freikorzystom umożliwiły w miarę – mamy nadzieję – wiarygodne odtworzenie struktury społecznej *Sonderformation*. Pozwoliły one ponadto – podobnie jak i metryki urodzeń, czasami również akta meldunkowe – ustalić jednostkowe losy, zwłaszcza osób pełniących w tej formacji funkcje dowódcze.

Nie sposób przecenić także znaczenia kontaktów nawiązanych z członkami rodzin uczestników tamtych wydarzeń, którzy należeli do kręgów wrocławskiej *Abwehrstelle*, przede wszystkim z córką Ernsta Ebbinghaus, dr Barbarą Ebbinghaus, oraz Renate Ernst zu Eikern, córką Wilhelma Ernsta zu Eikerna, a także z synem Georga Joschkego, dr. Berndem Joschkem. Niestety, zapowiadające się niezwykle obiecująco kontakty z synem Ewalda Wulfena, Manfredem, zostały przez niego – bez winy autora – zerwane.

## Stan badań

Badania nad *Sonderformation* czy też szerzej – nad niemiecką dywersją na polskim Górnym Śląsku, której desygnatem była formacja Ebbinghaus, rozpoczęły się (o ile w ogóle słowo „badania” jest tu adekwatne) już zaledwie kilka lat po zakończeniu działań wojennych. Oto 1 czerwca 1948 r. Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego (PZZ) w Poznaniu zwrócił się do Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach z następującym pismem: „Sekretariat Generalny zwraca się z prośbą o wydanie stosownych poleceń Zarządowi Kół w kierunku niezwłocznego przystąpienia do zbierania danych odnośnie przejawów działalności niemieckiej piątej kolumny w Polsce w ostatnim okresie przed wybuchem minionej wojny oraz podczas działań wojennych we wrześniu 1939 r.”<sup>6</sup>. Do pisma dołączono zestaw szczegółowych pytań o istotę poszczególnych działań dywersyjnych, ich czas i miejsce, uczestników, następstwa itp. Proszono również o dostanie wszelkich istniejących materiałów źródłowych: ulotek, protokołów z zebrań czy rozkazów. W szczegółowym ujęciu każdego podobnego zajścia dopomóc miał załącznik, w którym w uschematyzowany sposób należało zawrzeć uzyskaną wiedzę<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: AP Ka], Polski Związek Zachodni Zarząd Okręgu w Katowicach [dalej: PZZ ZO Ka], 112, Zarząd Główny PZZ do Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach, 1 VI 1948 r., k. 1.

<sup>7</sup> *Ibidem*, k. 1v.

## WPROWADZENIE

Nawiasem mówiąc, załącznik ten najwyraźniej nie przypadł adresatom do gustu. W odpowiedziach, spływających w różnych terminach i w różnej postaci, raczej nie zachowywano zalecanej formy; co więcej, apel trzeba było przynajmniej kilkakrotnie ponawiać, jako że nazbyt wielu adresatów najwyraźniej go zlekceważyło.

Trudno powiedzieć, dlaczego władze okręgu katowickiego dopiero półtora miesiąca później zdecydowały się uczynić zadość prośbie Zarządu Głównego; wówczas to do obwodów PZZ istniejących na terenie przedwojennego województwa śląskiego powędrowała „uprzejma prośba” o zebranie wszelkich podobnych danych. „O rozwoju akcji – pisano – prosimy uprzejmie zechcieć nas powiadomić w terminie do **1 października 1948 r., a kompletnie zebrany materiał przesłać do 1 grudnia br.**”<sup>8</sup>

Podane terminy były najpewniej skrajnie nierealistyczne, skoro w oznaczonym czasie nie wpłynęło, jak się zdaje, jakiegokolwiek pismo od adresatów. Równolegle jednak, co ciekawe, tę samą w gruncie rzeczy sprawę postanowiły wyjaśnić władze ówczesnego województwa śląsko-dąbrowskiego. Otóż 30 lipca 1948 r. Edmund Duda, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego w Urzędzie Wojewódzkim Śląsko-Dąbrowskim, rozesłał do starostów powiatowych oraz prezydentów miast wydzielonych pismo opatrzone nagłówkiem „Członkowie b[ylej] organizacji niemieckiej »Freikorp[s]«”. W piśmie tym wzywał adresatów do sporządzenia „w terminie nieprzekraczalnym do dnia 15 sierpnia br. wykazów z dokładnym adresem zamieszkania i podaniem miejsca, instytucji i charakteru pracy tych obywateli polskich, którzy w 1939 r. w miesiącach od maja do września opuścili nielegalnie granice Państwa Polskiego i przenieśli się na teren Rzeszy”<sup>9</sup>. Następnie w ośmiu punktach wymieniono kwestie, które w każdym przypadku należało wyjaśnić szczegółowo; szóste z tych pytań brzmiało: „Czy należał do organizacji niemieckiej »Freikorps«?”<sup>10</sup>. Indagowani starostowie przekazali pismo do niższych instancji, do miast i gmin, a starosta katowicki Stanisław Herok nie omieszkał zasięgnąć jeszcze języka w PUBP Katowice, wówczas z siedzibą w Świętochłowicach<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Zarząd Okręgu PZZ w Katowicach do wszystkich obwodów PZZ i starostw powiatowych dawnej części Wojew[ództwa] Ś[ląskiego], 16 VIII 1948 r., k. 1.

<sup>9</sup> AP Ka, Starostwo Powiatowe w Katowicach [dalej: St. Pow. Kat.], 242, Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego UWŚID do starostów powiatowych i prezydentów miast wydzielonych, 30 VII 1948 r., k. 5.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> AP Ka, St. Pow. Kat., Wzór pisma starosty katowickiego do PUBP Katowice z siedzibą w Świętochłowicach, b.d., k. 6.

I znowu termin określony w piśmie Dudy był przy takim trybie załatwienia sprawy niemożliwy do dotrzymania. Odpowiedzi z poszczególnych gmin służyły ze zrozumiałym opóźnieniem, a ich rzeczowość nasuwała poważne nieraz wątpliwości. Na jakimś etapie w zbieranie stosownych informacji włączył się również Związek Weteranów Powstań Śląskich<sup>12</sup>. Nieodzwone okazało się kilkakrotnie przynajmniej ponawianie wezwań, nieraz już w nagłym tonie. I tak już 5 stycznia 1949 r. wzywano Zarząd Okręgu do niezwłocznego „zbierania danych, dotyczących działalności *Freikorps'u* na tamtejszym terenie”. Jak zaznaczano, ma to związek „z wszczętymi dochodzeniami prokuratorskimi w stosunku do szeregu osób o przynależność do tzw. *Freikorps'u*, formacji niemieckiej, złożonej z Niemców obyw[ateli] polskich”<sup>13</sup>. Apelowano przy tym o skorzystanie z pomocy organizacji kombatanckich, jak też o gromadzenie wszelkiej dokumentacji<sup>14</sup>. Zebrane wcześniej informacje podsumowano w kolejnym piśmie, z 7 lutego. Tu jednak akcenty były już inne: wymieniając poszczególne miejscowości, w których dostrzeżono przejawy działalności *Freikorpsu* (Pszczyna, Śmiłowice, Tychy, Orzesze, Sosnowiec, Katowice, Chorzów, Tarnowskie Góry, Bielsko, a nawet powiat strzelecki jako miejsce formowania oddziałów), po raz kolejny wzywano Zarząd Okręgowy do „niezwłocznego ustalania szczegółów wspomnianych wystąpień *Freikorpsu* w podanych miejscowościach drogą zebrania odpowiednich zeznań naocznych świadków. Należy kłaść nacisk, aby świadkowie ci podawali nie tylko opis wypadków towarzyszących wystąpieniu *Freikorpsu*, ale starali się przypomnieć nazwiska jego członków”<sup>15</sup>. Zwracano też uwagę na lakoniczność doniesień ze Starego Bielska i Kamienicy; podejrzewając istnienie „specjalnych przyczyn takiego stanu rzeczy”, niedwuznacznie dawano do zrozumienia, iż wymienionym gminom należy się przyjrzeć w sposób szczególny<sup>16</sup>.

Mimo podobnych monitów i tak 13 kwietnia 1949 r. Zarząd Główny PZZ musiał wytknąć władzom okręgu katowickiego, iż nadesłany materiał „nie jest kompletny, ani dostatecznie wyczerpujący”. Zaznaczano przy tym,

<sup>12</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Pismo Zarządu Powiatowego Związku Weteranów Powstań Śląskich w Bytomiu do Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu, 17 V 1949 r., k. 101.

<sup>13</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Pismo Zarządu Głównego PZZ do Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach, 5 I 1949 r., k. 18.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Pismo Zarządu Głównego PZZ do Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach, 7 II 1949 r., k. 41–44.

<sup>16</sup> *Ibidem*, k. 44.

## WPROWADZENIE

najwyraźniej zdając sobie sprawę z lokalnych uwarunkowań, iż „badania i poszukiwania dowódców [sic! chodzi raczej o dowody – G.B.] przestępczej działalności »Freikorpsu« należy przeprowadzać dokładnie i w sposób nie zrażający osób, które w tej sprawie mają jakiegokolwiek wiadomości. Zdajemy sobie sprawę, że sprawa nie jest zbyt łatwa, gdyż część obywateli na ogół niechętnie udziela informacji w takich sprawach, obawiają się bowiem, że będą zmuszeni do występowania przed sądem w charakterze świadków, a niektórzy nawet i niepożądanego rozgłosu”<sup>17</sup>. W tej sytuacji także władze okręgu katowickiego musiały zintensyfikować swoje starania. Toteż w piśmie z 4 maja 1949 r., rozesłanym do powiatowych i miejskich rad narodowych, naglono do niezwłocznego przekazywania zebranych materiałów; z jednej strony wskazywano przy tym niedwuznacznie, iż „prezes Zarządu Okręgu PZZ ob[ywatel] wojewoda [Bolesław – G.B.] Jaszczuk jest sprawą dokładności zebranych informacji specjalnie zainteresowany”, z drugiej zaś apelowano do poczucia odpowiedzialności „wobec historii i prawdy”<sup>18</sup>.

Zebrane materiały miały różną wartość, generalnie jednak ich charakter określić można jako delatorsko-demaskatorski. W dokumentacji koncentrowano się na personaliach, szczegółowo nieraz podawano dane domniemanych freikorzystów (także tych nieżyjących), opisywano ich sytuację rodzinną, zaś w przypadku żyjących – również miejsce aktualnego pobytu i pracy, a nawet przekonania polityczne czy przynależność do istniejących organizacji. Już na wstępie eksponowane tam informacje wzbudzać mogą nieufność ze względu na wyraźnie widoczne pomieszanie pojęć: *Freikorps* bywa utożsamiany (i mylony) z powstałymi później różnymi formami *Ortswehr* czy *Hilfspolizei*. Nie można również wykluczyć, że powodem umieszczenia pewnych nazwisk były osobiste animozje. W swych badaniach autor niniejszej publikacji wykorzystywał te materiały sporadycznie<sup>19</sup>.

W literaturze problem niemieckich formacji dywersyjnych poruszono stosunkowo wcześniej. Wzmianki o aktywności *Sonderformation*, siłą rzeczy sięgające jedynie poziomu ogólników, pojawiają się już u Alojzego Targa

---

<sup>17</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Pismo Zarządu Głównego PZZ do Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach, 13 IV 1949 r., k. 3–3v.

<sup>18</sup> AP Ka, PZZ ZO Ka, 112, Pismo Zarządu Okręgu PZZ w Katowicach do powiatowych i miejskich rad narodowych, 4 V 1949 r., k. 79.

<sup>19</sup> O ile wiadomo, najpełniejszą próbę ich wykorzystania podjął Adam Dziurok w swej pracy *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000.

w 1946 r.<sup>20</sup> Początkowo bardzo obiecująco wyglądały badania prowadzone w Europie Zachodniej. W 1953 r. holenderski historyk Louis de Jong opublikował pracę *De Duitse Vijfde Colonne in de Tweede Wereldoorlog*<sup>21</sup>. Abstrahując od faktu, że przedstawiony w niej stan badań jest już dziś niemal całkowicie przestarzały, jej ówczesna wartość polegała przede wszystkim na sięgnięciu – w ograniczonym jednak zakresie – do archiwaliów niemieckich. De Jong w wielu przypadkach potraktował jednak zawarte w nich zapisy zgoła bezkrytycznie, co dodatkowo obniża rangę jego ustaleń. Do Polski praca ta dotarła – co poniekąd zrozumiałe – w przekładzie anglojęzycznym. Niestety, ten pierwszy krok pozostał zarazem ostatnim; de Jong nigdy już nie powrócił do zagadnienia, zadowolając się odtąd aktywnością wyłącznie dziennikarską. Późniejsze uchwytnie publikacje na ten temat mają już wyłącznie charakter publicystyczny lub – w najlepszym wypadku – popularnonaukowy<sup>22</sup>.

Na krajowym gruncie istotne jest jednak to, że właśnie praca de Jonga stała się impulsem do pierwszej w Polsce próby całościowego przyjrzenia się problemowi niemieckiej dywersji we wrześniu 1939 r. Podjął się jej w 1957 r. Restytut W. Staniewicz, publikując w „Przeglądzie Zachodnim” obszerny artykuł *Legenda i rzeczywistość V kolumny niemieckiej*, który miał być w zasadzie recenzją pracy de Jonga, lecz faktycznie oddawał ówczesny stan wiedzy,

<sup>20</sup> A. Targ, *Śląsk w okresie okupacji niemieckiej (1939–1945)*, Poznań 1946. Pisząc o *Freikorpsie*, Targ odnosi się wyłącznie do działań prowadzonych przez tę formację w Chorzowie (s. 27).

<sup>21</sup> L. de Jong, *De Duitse Vijfde Colonne in de Tweede Wereldoorlog*, Arnhem – Amsterdam 1953. W trzy lata później ukazała się anglojęzyczna edycja tej książki (*German fifth column in the Second World War*, London 1956), a po upływie następnych trzech lat – wersja niemieckojęzyczna (*Die deutsche fünfte Kolonne im zweiten Weltkrieg*, Stuttgart 1959). Wydanie niderlandzkoojęzyczne jest bez wątpienia najobszerniejsze.

<sup>22</sup> Zob. np. H. Höhne, *Geheimauftrag für Guillermo*, „Der Spiegel” 1976, nr 34, 35 i 36. Interesujące, że po śmierci Ernsta Ebbinghaus'a jego żona postanowiła na własną rękę zbadać tajemnicze również dla niej powiązania swego męża z *Sonderformation*. W tym celu nawiązała korespondencję z kilkoma przynajmniej publicystami i naukowcami, m.in. ze znanym wówczas historykiem Hannsem von Krannhalsem. Nikt z nich nie potrafił jednak udzielić jej odpowiedzi głębszej aniżeli tylko operowanie ogólnikami (co raczej nie dziwi, zważywszy na ówczesny stan wiedzy), w najlepszym zaś przypadku wskazywał ewentualne źródła. W korespondencji z von Krannhalsem z września 1969 r. Erna Ebbinghaus pisała: „Wiem, że mój mąż proszony był o wzięcie udziału w przygotowaniu zbiorowej publikacji [niewątpliwie dotyczącej niemieckich działań dywersyjnych podczas II wojny światowej – G.B.], jednakże uważał on, że jest na to wówczas »zbyt wcześnie«”. Archiwum prywatne rodziny Ebbinghaus, List Erny Ebbinghaus do Hannsa von Krannhalsa, 17 IX 1969 r. (kopie wybranej korespondencji w posiadaniu Grzegorza Bębniaka).

## WPROWADZENIE

przedstawiony na tle dociekań Holendra<sup>23</sup>. Przez długi czas był to zresztą jedyny głos na ten temat. Ważnym jednak bez wątpienia wydarzeniem stało się też zamieszczenie przez Karola Mariana Pospieszalskiego w jego pracy z 1959 r. niemieckich dokumentów dotyczących strat osobowych wśród folksdojczów we wrześniu 1939 r., w tym również poniesionych m.in. przez *Sonderformation*<sup>24</sup>.

Pierwsze publikacje dotyczące bezpośrednio problemu poruszanego w niniejszej książce datować należy na początek lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Są to przede wszystkim fundamentalna do dziś, choć w wielu aspektach przestarzała już praca Pawła Dubiela *Wrzesień 1939 na Śląsku* oraz jej kolejne, uzupełnione wydanie<sup>25</sup>. W niej to po raz pierwszy pojawiają się często później reprodukowane zdjęcia *Sonderformation*, jedne z niewielu, jakie dotychczas w ogóle udało się odnaleźć. Na dobrą sprawę zestaw informacji podanych przez Dubiela dotyczących *Freikorpsu* powtarzany był we wszystkich bez mała późniejszych publikacjach, z drobnymi jedynie uzupełnieniami. W ten sam sposób genezę i dzieje *Sonderformation* przedstawiali zatem: Edward Serwański<sup>26</sup>, Jan Zieliński<sup>27</sup>, Tadeusz Jurga<sup>28</sup>, Andrzej Szefer<sup>29</sup>

<sup>23</sup> R.W. Staniewicz, *Legenda i rzeczywistość V kolumny niemieckiej*, „Przegląd Zachodni” 1957, nr 6, s. 357–379.

<sup>24</sup> K.M. Pospieszalski, *Sprawa 58 000 „Volksdeutschów”. Sprostowanie hitlerowskich oszczerstw w sprawie strat niemieckiej mniejszości w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny i w toku kampanii wrześniowej*, Poznań 1959; drugie wydanie tej pracy ukazało się w 1981 r.

<sup>25</sup> P. Dubiel, *Wrzesień 1939 na Śląsku*, Katowice 1960; *idem*, *Wrzesień 1939 na Śląsku*, wyd. 2 uzupełnione, Katowice 1963. W drugim wydaniu uwzględnione zostały m.in. opublikowane w międzyczasie wspomnienia Stanisława Rzepusa (*Opis walk Związku Powstańców Śląskich w roku 1939 z „freikorpsem” w Michałkowicach*, „Zaranie Śląskie” 1962, z. 3, s. 654–658).

<sup>26</sup> E. Serwański, *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku (1939–1945)*, Warszawa 1963. Autor ten pisał m.in.: „Mniejszość niemiecka przygotowywana była na wypadek wojny do działań dywersyjnych. Na terenie Rzeszy zorganizowano w grupy dywersyjne niemieckich zbiegów oraz bezrobotnych ze Śląska o nie skrytalizowanej świadomości narodowej na wiele miesięcy przed wrześniem 1939 roku. Do jednej z tych grup należał tzw. Freikorps Ebbinghaus” (*ibidem*, s. 30).

<sup>27</sup> J. Zieliński, *Obrona Śląska i Zagłębia w kampanii wrześniowej 1939 r.*, Katowice 1967. Zawarte w tej publikacji ustalenia zostały zrekapitulowane przez Zielińskiego (wówczas już noszącego nazwisko Przemsza-Zieliński) w jego pracy *Śląski front '39. Obrona Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego we wrześniu 1939 roku*, Sosnowiec 1999.

<sup>28</sup> T. Jurga, *Wrzesień 1939*, Warszawa 1969.

<sup>29</sup> A. Szefer, *Mniejszość niemiecka w Polsce w służbie V kolumny [w:] Irredenta niemiecka w Europie środkowej i południowo-wschodniej przed II wojną światową*, red. H. Batowski,



czy Mirosław Cygański – ten ostatni w opublikowanej w 1972 r. pracy *Hitlerowska V Kolumna w województwach śląskim i krakowskim w 1939 roku*<sup>30</sup>.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych tematyką niemieckiej dywersji na Górnym Śląsku bliżej zainteresował się wspomniany już Andrzej Szefer, związany wówczas ze Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach. Opublikował on kolejny artykuł w „Zaraniu Śląskim”, poświęcony już wyłącznie problemowi *Sonderformation* (co godne podkreślenia, po raz pierwszy sięgnął w nim do archiwaliów zdeponowanych we fryburskim *Militärarchiv*)<sup>31</sup>, jak również popularnonaukowe prace omawiające akcję oddziału ppor. Hansa-Albrechta Herznera na Przełęczy Jabłonkowskiej oraz tzw. prowokację gliwicką<sup>32</sup>. W większym zakresie akta sporządzone bezpośrednio przez Abwehrę wykorzystał Szefer w publikacji z 1987 r., zamieszczonej w ówczesnym „Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”; katowicki historyk przetłumaczył tam na język

Katowice – Kraków 1971, s. 117–148. Nadmienić należy, że kilka lat wcześniej Szefer opublikował na łamach „Zarania Śląskiego” źródłowy (oparty na archiwaliach czechosłowackich) tekst poświęcony aktywności niemieckich organizacji dywersyjnych w rejonie Bielska. Zob. *idem*, *Nieznane dokumenty o działalności tzw. Freikorpsu w rejonie bielskim w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej (maj–wrzesień 1939 roku)*, „Zaranie Śląskie” 1965, z. 2, s. 535–541.

- <sup>30</sup> M. Cygański, *Hitlerowska V Kolumna w województwach śląskim i krakowskim w 1939 roku*, Opole 1972. W typowy zarówno dla tego właśnie autora, jak i dla tamtej epoki sposób przedstawiono w tej pracy zarys problemu, eksponując go na bardzo szerokim tle. Korzystano przy tym głównie z archiwaliów znajdujących się w ówczesnym Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach, sięgnięto jednak również do przechowywanych wówczas w Poczdamie akt *Deutsche Stiftung*, w niewielkim jednak stopniu dotyczących omawianego tematu.
- <sup>31</sup> A. Szefer, *Działalność hitlerowskiej organizacji dywersyjnej Ebbinghaus we wrześniu 1939 roku w świetle materiałów niemieckich*, „Zaranie Śląskie” 1975, z. 2, s. 205–208.
- <sup>32</sup> *Idem*, *Akcja „Tannenberg”. Prowokacje hitlerowskie w Gliwicach, Stodołach i Byszynie 31 sierpnia 1939 roku*, Katowice 1983; *idem*, *Prywatna wojna leutnanta Alberta Herznera, czyli niemiecki napad na Przełęcz Jabłonkowską w nocy z 25 na 26 sierpnia 1939 roku*, Katowice 1987. Pierwsza z tych książek doczekała się drugiego wydania: *idem*, *Hitlerowska prowokacja w Gliwicach oraz Stodołach i Byszynie 31 sierpnia 1939 roku*, Gliwice 1989. Obie te prace w olbrzymim stopniu oparte są na dociekaniach autorów niemieckich, Alfreda Spiessa i Heinerja Lichtensteina. Zob.: A. Spiess, H. Lichtenstein, *Das Unternehmen Tannenberg*, Wiesbaden 1979; *idem*, *Unternehmen Tannenberg. Der Anlaß zum Zweiten Weltkrieg*, wyd. 2 poprawione i rozszerzone, Frankfurt a. Mein – Berlin 1989. Odnośnie do niskiej jakości przekładu fragmentów tej książki na język polski i zdumiewającego wykorzystania ich w pracy Szefera – zob. A. Jarczewski, *Provokado. Gliwice 31.08.1939*, Gliwice 2008, s. 182–191.

## WPROWADZENIE

polski kilkadziesiąt dokumentów odnalezionych parę lat wcześniej, podczas przeprowadzanej we Fryburgu Bryzgowijskim kwerendy, opatrując je także obszernym wstępem<sup>33</sup>.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ukazały się dwa tomy monumentalnej publikacji Jana Przemszy-Zielińskiego, nazwanej *przezeń Księgą wrześniowej chwały pułków śląskich*<sup>34</sup>. Praca ta oparta została w znacznej mierze na zbieranych przez autora relacjach bezpośrednich uczestników wydarzeń oraz na archiwaliach zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym. Zwłaszcza drugi tom, w którym omówiono działania tzw. batalionów specjalnych, zawiera liczne przekazy o walkach z niemiecką dywersją.

W 2010 r. Tomasz Chinciński w wydanej przez Muzeum II Wojny Światowej pracy *Forpoczta Hitlera. Niemiecka dywersja w Polsce w 1939 roku* postarał się zrekapitulować i częściowo uzupełnić dostępne informacje na temat *Sonderformation*, korzystając przy tym także z cząstkowych ustaleń autorów niniejszej publikacji<sup>35</sup>. Ponieważ książka Chincińskiego miała zilustrować zjawisko w skali ogólnopolskiej, nic dziwnego, że Górny Śląsk nie został tam potraktowany w szczególnie sposób. Mimo to autor dotarł do wielu nowych, niewykorzystywanych do tej pory dokumentów, zdeponowanych głównie w archiwach niemieckich<sup>36</sup>. W tym samym mniej więcej czasie badania nad *Sonderformation* rozpoczęte zostały również w katowickim IPN, zarówno przez autora tej publikacji, jak i przez Bartłomieja Warzechę. Dotychczasowe efekty tych prac to kilkanaście mniej lub bardziej obszernych artykułów, wykorzystanych również w niniejszej książce.

\* \* \*

Na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim tym, których pomoc i bezinteresowne zaangażowanie przyczyniło się do powstania tej książki. Przede wszystkim dziękuję Bartłomiejowi Warzesze, bez którego zaangażowania

---

<sup>33</sup> *Dywersyjno-sabotażowa działalność wrocławskiej Abwehry na ziemiach polskich w przededniu agresji hitlerowskiej w 1939 r. Wybór dokumentów i opracowanie Andrzeja Szefera*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. 32, Warszawa 1987, s. 271–372.

<sup>34</sup> J. Przemsza-Zieliński, *Księga wrześniowej chwały pułków śląskich*, t. 1, Katowice 1989, t. 2, Katowice – Sosnowiec 1993.

<sup>35</sup> T. Chinciński, *Forpoczta...*, *op. cit.*

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 134–181.

w kwerendę oraz współpracy w tworzeniu kilku rozdziałów publikacja ta nie ujrzała by zapewne nigdy prasy drukarskiej. Szczególne podziękowania należą się również recenzentom niniejszej pracy – dr. Marcinowi Przegiętce i dr. hab. Tomaszowi Chincińskiemu. Na wyrazy wdzięczności zasłużyli także (w kolejności alfabetycznej): dr Florian Altenhöner z Berlina, pani Renate Ernst zu Eikern z Heilbronn, Heinz Fehlauer z Berlina, dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach dr hab. Piotr Greiner, Grzegorz Grześkowiak z Katowic, Dariusz Jędrusik ze Świętochłowic, prof. Rolf-Dieter Müller z Berlina, Przemysław Nadolski z Bytomia, prof. Erwin Oberländer z Bonn, Sebastian Rosenbaum z Bytomia, red. Thomas Urban, dr Mirosław Węcki z Katowic, Karol Zimmer z Katowic, jak również kierownictwa i pracownicy wszystkich urzędów stanu cywilnego, w których przeprowadzano kwerendę w księgach zgonów. Nie sposób zapomnieć tu o pracownikach pozostałych archiwów, głównie Archiwum Państwowego w Katowicach. Na osobną wzmiankę zasługują córki kpt. Ernsta Ebbinghaus: najstarsza, śp. dr Barbara Ebbinghaus, oraz najmłodsza, Ursula Fischer z domu Ebbinghaus, bez których pomocy praca niniejsza byłaby zubożona w warstwie zarówno merytorycznej, jak i ilustracyjnej.